

Europejczycy a nie Amerykanie powinni bać się PRISM

19 czerwca 2013

Amerykanie nie podsłuchują Amerykanów – twardo zaznacza Barack Obama, ale to znaczy, że PRISM może być większym problemem dla Europejczyków. Organizacje społeczne z UE starają się protestować, natomiast politycy UE są bardziej zdystansowani.

Wspominaliśmy niedawno, że w obliczu skandalu związanego z PRISM amerykańskie władze zaczęły uspokajać swoich obywateli. Polega to zwłaszcza na akcentowaniu faktu, że wysiłki w zakresie inwigilacji nastawione są zwłaszcza na osoby spoza USA.

Nawet prezydent Barack Obama wierzy, że takie tłumaczenie jest wystarczające. W serwisie BuzzFeed możemy znaleźć zapis wywiadu z Prezydentem, który był przeprowadzony przez Charliego Rose'a. W tym wywiadzie Barack Obama zapewnia, że działanie władz jest wystarczająco przejrzyste oraz że istnieje nad nim kontrola sądowa i kontrola Kongresu. Obama jest też pewny, że służby nie inwigilują nikogo bez uzasadnionych podejrzeń.

Jest tylko jedno „ale”. Obama podkreśla, że „jeśli jesteś osobą z USA, NSA nie podsłuchuje twoich rozmów telefonicznych, i nie namierza Twoich e-maili”, przynajmniej dopóki nie ma nakazu sądowego. Prezydent nie omówił dokładniej sytuacji osób spoza USA, ale można się domyślać, że wobec takich osób władze USA są bardziej wścibskie.

Trzeba tu zaznaczyć, że amerykańska inwigilacja może być furtką dla służb innych krajów do zdobywania informacji. Z przecieków prasowych wynika, że m.in. służby Wielkiej Brytanii i Holandii otrzymywały jakieś informacje od NSA, a w Wielkiej Brytanii mogło dochodzić do podsłuchiwania zagranicznych polityków.

Na tym etapie powinniśmy spytać – czy politycy z Unii Europejskiej nie powinni omówić kwestii PRISM z władzami USA? Czy nie powinniśmy przynajmniej otrzymać więcej informacji o tym, na jakie rodzaje inwigilacji narażeni są Europejczycy?

Organizacje społeczne już zadbały o poruszenie tego tematu. Dziś o godzinie 14:00 ambasador USA przy Unii Europejskiej William Kennard ma otrzymać list otwarty koalicji 27 organizacji działających w ramach European Digital Rights (do koalicji należy polska Fundacja Panoptikon).

– Fakt, iż obce mocarstwo jest przekonane, że stosowane przez nie procedury wewnątrz krajowe są w stanie zminimalizować ryzyka nadzoru jest całkowicie nieistotny. Kiedy Prezydent tego obcego mocarstwa zapewnia swoich współobywateli, że nadzór dotyczy jedynie obywateli obcych państw, dolewa tylko oliwy do ognia – czytamy w liście.

List do ambasadora USA zawiera pewne żądania, m.in. by USA odstąpiły od takich działań, które nie wynikają z ustalonej współpracy międzynarodowej. Oczywiście trudno uwierzyć, że USA spełni te żądania otrzymawszy list od organizacji pozarządowych, ale chodzi o coś więcej. Te organizacje chcą wskazać naszym i unijnym politykom, że tej sprawy nie można tak po prostu ignorować.

Skandal związany z PRISM nie wywołał bardzo burzliwych reakcji wśród czołowych polityków UE. Była na ten temat debata w Parlamencie Europejskim, ale byłoby dobrze, gdyby w tym temacie szerzej wypowiedzieli się szefowie rządów, ministrowie, dyplomaci.

Pojawiają się już nawet sugestie, że milczenie polityków nie bierze się znikąd. Niemiecki Der Spiegel opublikował artykuł, z którego wynika, że niemiecki wywiad zagraniczny również planuje budowanie systemu do elektronicznej inwigilacji. Nie można wykluczyć, że władze innych państw UE mają podobne podejście do sprawy – nie sprzeciwiają się stanowczo

programowi amerykańskiemu, bo kto wie, po jaką inwigilację same zechcą sięgnąć?

Oczywiście jeśli polityków naprawdę oburza postępowanie USA, mogą oni czym prędzej powiedzieć o tym publicznie. Wydaje się nawet, że coraz więcej osób będzie tego oczekiwać.

Jak dotąd w Polsce minister Michał Boni zapowiedział, że gotów jest stworzyć raport przejrzystości dla Polski. Byłyby w nim podawane do publicznej wiadomości informacje o tym, jakie służby pytają o treści i dane osób użytkujących określone przeglądarki i strony internetowe. To może być dobry początek, choć społeczeństwo może oczekiwać więcej.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)